

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

| | | | | |
|--|--|--|---------------------------------|---|
| Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.— | Numer telefona REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044. | ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. | CENA NUMERU 10 gr. | Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.— Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 4, Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej. |
|--|--|--|---------------------------------|---|

PRZECIWLOTNICZA OBRONA KRAJU.

LOPP, organizując już po raz dwunasty doroczne święto, które ma stworzyć rezonans dla hasła, głoszonego przez tę organizację, chce zasilić armię obrony cywilnej nowymi kadrami dzielnych i oddanych pracowników, chce skrócić drogę do stworzenia potężnej lotniczej Polski o nowy ważny etap.

Koła fachowców twierdzą, że przysiężną wojnę rozpocznie i zakończy lotnictwo. Lotnictwo staje dziś uprzywilejowaną bronią zaczepną. Ale i obrona na lotniczą rozstrzyga się atakiem. Bronić się przed obcym lotnictwem — znaczy wylecieć śmiało na jego spotkanie, stoczyć rycerską walkę w przestrzeni, nie dopuścić do bombardowania własnych miast.

Jakie mogą być skutki napadów lotniczych, stwierdzają niedawno opublikowane przewidywania francuskie: eskadra, złożona ze stu samolotów bombardujących, może wzniesić w ciągu pięciu minut 17.000 pożarów zapożyczonych specjalnych bomb elektronowych, dających ponad 3.000 stopni Celsja, a które dają się gasić jedynie skomplikowanymi środkami chemicznymi.

Stąd wielkie znaczenie obrony przeciwlotniczej i lotnictwa. Z chwilą załamania się lotnictwa danego państwa, najdzielniejsza armia na froncie staje się fikcją. Przeto musimy posiadać silne lotnictwo, musimy mieć licznych, wyszkolonych pilotów. O ile zaś troską państwa jest stworzenie środków i warunków pomyślnej pracy, o tyle zadaniem społeczeństwa jest wlać w tę pracę ducha, zamierzenia rządu przestoczyć w ogólną potrzebę narodową, dać im siłę i moc zespolonego wysiłku ideowego.

Nie możemy się ograniczać do propagandy słownej. Hasło: „uczmy się latać!” trzeba wcielić w czyn. A tymczasem lotnictwo nasze wciąż jeszcze stanowi zakon skrzydlatych rycerzy, ludzi awangardy, bez faktycznego poparcia ze strony społeczeństwa. Bo nie może nam wystarczyć, że przed całym światem pochwalimy się możemy zarówno znakomitą sprzętem lotniczym, jak i wysoką klasą naszych pilotów. Nie dość jest posiadać elitę lotników, nie dość podziwiać ewolucje naszych asów lotnictwa. Lotnictwo należy w Polsce upowszechnić tak, by latał każdy, komu na to zdrowie pozwala.

Minister lotnictwa Rzeszy, Goering, powiedział: „Każdy Niemiec musi nauczyć się latać”. Rzucone hasło: „Niemcy, latający naród”. W Sowietach popularnym stało się hasło: „Miliony pracujących kochają swe lotnictwo dlatego, że jest ono największą siłą kultury”. I Polska musi wstąpić na konsekwentną drogę popularyzacji lotnictwa.

I jeszcze jedno. W czasie wojny armia w polu spełnia swe zadania na froncie. Ale żadna armia na świecie nie może uniemożliwić lotnictwu nieprzyjaciela przeprowadzenia nalotu niszczyliściego na miasta, fabryki i inne żywotne ośrodki wnętrza kraju. Więc bomby zapalające, kruszące czy chemiczne będą padały na wnętrza kraju z samolotów nieprzyjacielskich. Przygotowania obrony przeciwlotniczej biernej ma podjąć się cała ludność. Ona musi się do tej obrony przygotować.

Popularyzacja lotnictwa i przygotowanie do obrony przeciwlotniczej —

Przygotowania do wielkiej ofensywy. Natarcie rozpocznie się na froncie północnym.

Londyn, 12 X. (PAT) Na polu walk w Abisynji nie zaszły wczoraj żadne poważniejsze wydarzenia. Sytuacja jest prawie bez zmiany. Jedynie na jednym z odcinków frontu północnego oddziały wojsk włoskich posunęły się nieznacznie w kierunku Makale na południe od Adigratu. Na froncie południowym sygnalizowane są nieznaczne postępy włoskie na zachód od Dolo.

Po zniesieniu zakazu wywozu broni i amunicji do Abisynji, prawdopodobnym jest, iż Włosi będą usiłowali przyspieszyć pochód swych wojsk z południa i północy w kierunku kolei Dzibuti—Addis Abeba, aby utrudnić Abisyńczykom zaopatrzenie się w broń od wschodu.

Ag. Reutersa zauważa, że gdyby wiadomości o zmasakrowaniu ub. nocy całego garnizonu włoskiego w Adui potwierdziły się, dowodziłoby to, że Abisyńczycy mogą z powodzeniem przeprowadzać nocne ataki w większych rozmiarach przeciwko wojskom, rozporządzającym najbardziej współczesne uzbrojenia. Informacja o masakrze w Adui musi być narazie przyjęta jednak z pewnym sceptycyzmem, chociaż w Addis Abebie uważają, iż kontratak abisyński przeciwko Adui miał miejsce.

Ranny podoficer abisyńskiej gwardii cesarskiej, który przybył do Addis Abeby, opowiedział korespondentowi Ag. Reutersa przebieg bitwy pod Adua, jaka rozegrała się tydzień temu w sobotę. Pozyccje nasze — powiedział Abisyńczyk — znajdowały się na płasko-wzgórzu przed Adua, kiedy Włosi przystąpili do ataku po dłuższym bombardowaniu ogniem artyleryjskim i po ostrzeliwaniu naszych pozycji przez samoloty włoskie. Pomimo dużych strat utrzymaliśmy się na tych pozycjach a w nocy zaatakowaliśmy i unicieruchomiliśmy 7 samochodów pancernych. O świcie, zgodnie z otrzymanymi rozkazami, wycofaliśmy się z naszych pozycji. Straty po obu stronach prawdopodobnie były jednakowe.

Pomimo zakazu władz angielskich, Somalisci dość licznie w pełnym rynsztunku z wielbładami przechodzą jako ochotnicy na stronę abisyńską. Zmusiło to dowództwo angielskie do wysłania na granicę większych oddziałów wojsk tubylczych.

Koncentracja armji abisyńskiej.

Berlin, 12 X. (PAT) Niem. Biuro Inform. donosi z Asmary, że na froncie północnym na linii Meguina—Rasdascian—Amba Alagi odbywa się koncentracja wojsk abisyńskich w licz-

to dwa naczelnne hasła LOPP. Dotychczasowe wyniki pracy tej organizacji przekonały nas, że jest to organizacja o znaczeniu wprost ogromnym, że stała się ona dziś niezbędnym i niezastąpionym czynnikiem w życiu naszego kraju. Rozrost jej postępuje stale naprzód. A że ten rozrost leży w żywotnym interesie całego społeczeństwa, więc też to społeczeństwo z okazji dwunastego tygodnia L.O.P.P. powinno okazać tej organizacji jak najdalej idące poparcie i ofiarność. Bul.

bie około 40 tys. Walki na tym odcinku będą szczególnie ciężkie z powodu górzystego terenu. Marsz wojsk włoskich na odcinku północnym Shiden

został chwilowo zatrzymany, ponieważ towarzysząca piechocie artylerja nie mogła być podwieziona z powodu złych dróg.

Włosi dotąd nie zdobyli Aksum.

Rzym, 12 X. (PAT) Wojska włoskie od kilku dni otaczają miasto Aksum, które — zdaniem kół wojskowych — właściwie już znajduje się w posiadaniu Włochów. Wojska włoskie, jak wyjaśniają w kołach oficjalnych, nie

przechodzą jednak do akcji decydującej, unikając zastosowania silnego ognia artyleryjskiego w obawie, iż mogłyby być uszkodzone kościoły i pomniki „świętego miasta” abisyńskiego.

Drugi etap planu włoskiego.

Paryż, 12 X. (PAT) Korespondent „Paris Soir” z frontu Erytrei donosi, że armja włoska przygotowuje doniosłe wydarzenia na froncie północnym. Chodzi tu mianowicie o ofensywę wzdłuż doliny Takazze. Zajęcie tej olbrzymiej arterji, która dochodzi aż do centrum Abisynji, ma stanowić drugi etap penetracji włoskiej. W prowincji Tigre nagromadzono olbrzymie ilości amunicji i żywności dla zaopatrzenia oddziałów. Dotychczas rozpoczęcie ofensywy powstrzymywały wypadki Abisyńczyków na prawe skrzydło armji włoskiej. Od kilku dni bombardowanie z samolotów tych drobnych oddziałów abisyńskich zdaje się utworować drogę wojskom włoskim. Jeden z oddziałów armji gen. Santini zajął miejscowość Edoga, który stanowi jeden z kluczy doliny Takazze.

sywy włoskiej. Badoglio odwiedzić ma główne fronty włoskie. Koła rzymskie zaprzeczają wiadomościom o rzekomym planie przekazania marszałkowi Badoglio naczelnej komendy w operacjach wojennych na froncie abisyńskim, która obecnie spoczywa w ręku gen. de Bono.

RASOWIE PODDAJĄ SIĘ WŁOCHOM.

Rzym, 12 X. (PAT) Urzędowy komunikat włoski donosi: Ras Haile Selassie Kukksa, naczelnik prowincji Tigre wschodnie, poddał się wraz z kilkuset tysiącami ludzi generałowi Santini. Nieco później ras Kassa Araza przeszedł wraz ze swymi ludźmi na stronę Włochów.

Samoloty włoskie dokonały wywiadów taktyczno-strategicznych poza rzeką Takazze, nie stwierdzili jednak nigdzie koncentracji Abisyńczyków.

Sytuacja na froncie południowym.

Dzibuti, 12 X. (PAT) Według doniesień włoskich, oddziały włoskie na froncie południowym znajdują się w odległości niecałych 50 mil od Harraru. Po osiągnięciu tego miasta dążyć będą do zajęcia linii kolejowej Dzibuti—Addis Abeba. W razie przecięcia przez Włochów tej linii kolejowej, przypuszczalnie pozostawią oni w ruchu odcinek Dzibuti—Diredau, uwzględniając interesy francuskie. Liczą się jednak z tem, że Abisyńczycy, pierwsi

przetną linię kolejową i że uczynią to pod Auzsz, gdzie most kolejowy przechodzi przez wąwóz. Abisyńczycy uzmocnili się poważnie w Makale, gdzie oczekują Włochów. Posuwanie się na przód armji włoskiej, która wkroczyła na równinę Aussa, napotyka — według tych samych źródeł włoskich — na trudności, gdyż Abisyńczycy przed opuszczeniem tych miejscowości zanieczyścili wszystkie studnie.

Posel włoski opuszcza Abisynję.

Addis Abeba, 12 X. (PAT) Funkcjonarjusze poselstwa włoskiego opuszczają Addis Abebę prawdopodobnie w niedzielę rano z wyjątkiem posła hr. Vincici, który oczekiwać ma przybycia konsula Magale, ostatniego członka włoskiego korpusu konsularnego w Abisynji, pospiesznie zdążającego do Addis Abeby. Zgodnie z prawem między narodowym eksterytorjalność poselstwa włoskiego wygasa dziś o godz. 11

rano. Jednakże rząd abisyński przez kurtuazję nie zastosuje prawdopodobnie przepisów prawa.

Przedstawiciele państw obcych przystąpili do budowy schronów dla swych obywateli na wypadek bombardowania stolicy. Poselstwo francuskie zarządziło wykopanie tunelu długości 140 metr. pod skałami grubości 17 metr. Tunel ten da schronienie 300 ludziom.

Z ostatniej chwili.

Hr. Vinci dobrowolnie nie wyjedzie.

Addis Abeba, 12 X. (PAT) O godz. 9-tej przybyło na dworzec do pociągu specjalnego 16 osób, należących do składu poselstwa włoskiego, czyli cały personel z wyjątkiem posła hr. Vinci, który odmówił wyjazdu, czekając, by Abisyńczycy wywieźli go przemocą.

O godz. 10 drugi sekretarz poselstwa Degrenet wyszedł nagle z dworca, osznajmając, iż nie wyjedzie bez swego szefa. Policja poszukuje Degreneta. Jeżeli hr. Vinci dobrowolnie nie wyjedzie, to zostanie uwięziony.

